

Dyrektor WHO chce siłowego usuwania chorych z domów

8 kwietnia 2020

Garść informacji o koronawirusie ze świata. Informacje z Polski [TUTAJ](#).

Dane z raportu nr 78 WHO z 7 kwietnia 2020 r.:

- 1 279 722 – potwierdzone przypadki zachorowań od początku pandemii;
- 68 766 – potwierdzone przypadki zachorowań z ostatniej doby;
- 72 614 – łączna liczba zgonów od początku pandemii;
- 5 020 – nowe przypadki zgonów z ostatnich 24 godzin.

Dzienna liczby wykrytych zarażeń SPADŁA, a liczba zgonów WZROSŁA.

[Mapa i dane WHO o aktualnej sytuacji na całym świecie TUTAJ](#).

WHO

Dr Michael J. Ryan – dyrektor wykonawczy programu ratunkowego Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) – oświadczył publicznie, że dla bezpieczeństwa związanego z rozprzestrzenianiem się koronawirusa będzie konieczne odizolowanie członków rodziny, także poprzez wtargnięcie do domów, co nie wyklucza użycia siły fizycznej. „Podczas kwarantanny, którą została objęta większość krajów rozprzestrzenianie się wirusa przeniosło się z poziomu ulicy do poziomu mieszkań, rozprzestrzenianie odbywa się teraz na poziomie rodziny. To co musimy teraz zrobić to spojrzeć na rodziny i odszukać zakażonych, aby ich usunąć i odizolować w możliwie bezpieczny sposób” – powiedział.[WP]

https://archive.org/download/who_20200408/who.mp4

Pakistan

Psy, koty, króliki i inne zwierzęta domowe przeżywają w Pakistanie prawdziwą hekatombę. Z powodu kwarantanny ośrodki przechowywania lub handlu takimi zwierzętami zostały opuszczone, co doprowadziło do śmierci tysięcy podopiecznych z opuszczenia, głodu i pragnienia.[S]

W dwa tygodnie po zamknięciu Rynku Cesarzowej w Karaczi – wielomilionowym, największym mieście kraju – w ciemnym i wilgotnym budynku znaleziono ponad tysiąc martwych zwierząt przeznaczonych pierwotnie na sprzedaż. W piwnicach XIX-wiecznej budowli kolonialnej zginęło ok. 70 proc. zwierzaków. Wśród nich siedziały lub leżały te, które przeżyły, drżące i skrajnie osłabione. Koty i szczeniaki były pozamykane w klatkach dla ptaków, po trzy lub nawet cztery, bez światła ani wentylacji, bez wody i żywności, zginęły wszystkie. Przez prawie dwa tygodnie krzyki i wycie zwierząt było słychać na zewnątrz. Policja weszła tam dopiero, gdy zrobiło się cicho.[S]

W Lahore, drugiej metropolii kraju, niedaleko Tollington Market, gdzie handluje się zwierzętami domowymi, znaleziono zwłoki setek psów utopionych w kanalizacji: zrobili to sami handlarze. Inne pozdychały masowo w sklepach i zamkniętych stoiskach. Prawa zwierząt nie są w Pakistanie żadnym priorytetem, nie mają one właściwie żadnej ochrony prawnej. Zoo są w fatalnym stanie. Importuje się egzotyczne zwierzęta, by bogaci za odpowiednią opłatą mogli sobie robić z nimi zdjęcia. Teraz nikt zdjęć nie robi, wiele zwierząt porzucono.[S]

W Pakistanie 54 osoby zmarły na covid-19, jest blisko 4 tys. wykrytych zarażonych. Kwarantanna doprowadziła tymczasem do niesłychanego bezrobocia pogłębiając nędzę milionów ludzi. Część z nich może liczyć na jakąś pomoc, lecz nie zwierzęta. Organizacje opieki nad zwierzętami są małe, ochotnicze. Jedna

z nich otrzymała jednak pozwolenie władz na odwiedzanie porzuconych sklepów, by pomóc przeżyć zamkniętym tam zwierzętom.[S]

Tajlandia

Przerażone pandemią koronawirusa głodne tajskie prostytutki wyruszają na puste ulice w poszukiwaniu jedzenia – informuje lokalne media. Zamknięcie wszystkich placówek i zakaz opuszczania domów skłoniły osoby świadczące usługi seksualne do poszukiwania środków do życia, pomimo obaw o infekcję. Wszystkie domy publiczne od Bangkoku do Pattaya są zamknięte, kluby nocne są zamknięte, gabinety masażu są zamknięte, granice kraju są zamknięte i praktycznie nie ma turystów. Wszystko to doprowadziło do tego, że około 300 tys. osób świadczących usługi seksualne pozostało bez pracy, a niektóre z nich wyszły na ulice, narażając się na bezpośrednie ryzyko śmiertelnego koronawirusa. „Boję się wirusa, ale muszę znaleźć klientów, aby zapłacić za mieszkanie i coś zjeść” – tłumaczy 32 -letnia transseksualistka Pim, która pracuje w Bangkoku, mieście znanym z rozmaitych przybytków uciechy.[ZNZ]

Od piątku wieczorem od 22.00 do 04.00 w Tajlandii obowiązuje godzina policyjna. Jednak rząd już zadeklarował gotowość do zaostrzenia środków w celu zwalczania koronawirusa, wprowadzając dwudziestoczegodzinną kwarantannę i całkowity zakaz wychodzenia z domu. Do chwili obecnej w kraju zarażonych jest ponad 2 tys. osób, a zmarło 20 zainfekowanych. W ciągu ostatnich 24 godzin liczba nowo zarejestrowanych przypadków wynosi 102. W normalnych rytmach życia osoby świadczące usługi seksualne zarabiają od 300 do 600 dolarów tygodniowo. Straty pandemiczne w kraju szacuje się na miliardy dolarów, głównie z powodu turystyki i prostytucji, która jest nielegalną, ale powszechnie uznaną częścią życia nocnego kraju. Według różnych organizacji pozarządowych prostytucja w Tajlandii przynosi rocznie 6,4 miliarda dolarów. Pracownica seksualna powiedziała, że nie chce wracać do swojej rodzinnej prowincji

ze względu na piętno związane nie tylko z osobami świadczącymi usługi seksualne, ale również ze względu na postrzeganie przez mieszkańców wsi, że osoby wracające z miast muszą być zarażone koronawirusem.[ZNZ]

Wielka Brytania

Do tej pory w brytyjskich szpitalach zmarło na koronawirusa 5 373 pacjentów, co stanowi wzrost o 439 w ciągu 24 godzin. Niestety wiele osób mających niepokojące objawy nie zostało poddanych badaniom, dlatego statystyki dotyczące zachorowań nie są w pełni wiarygodne. Zgodnie z najnowszymi danymi w Wielkiej Brytanii jest aż 51 608 potwierdzonych zachorowań na koronawirusa, w tym aż 3802 nowych przypadków. W samej Anglii jest ich najwięcej, bo aż 42 990, w Szkocji 3961, w Walii 3499, a w Irlandii Północnej 1158. Według opublikowanych przez Public Health England informacji w samym Birmingham jest 1287 przypadków zachorowań, w Hampshire – 921, Surrey – 887, Sheffield – 882, Hertfordshire – 870, Essex – 858, Lancashire – 838, Kent – 791, Brent – 759, Cumbrii – 753, Newham – 530, na Ealingu 503, w Derbyshire – 494, Harrow – 469, Oxfordshire – 450.[PE]

W przypadku statystyk dotyczących ofiar śmiertelnych, eksperci ostrzegają przed nadinterpretacją dziennych statystyk dotyczących Covid-19, gdyż bardzo często szpitale informują o umieralności z weekendu w środku następnego tygodnia, co może prowadzić do dezinformacji na temat tempa zachorowań. Z opublikowanych w ubiegły weekend danych przez NHS England wynika, że między 11 marca i 1 kwietnia zmarło 300 osób więcej na koronawirusa, niż wcześniej myślano. Pojawiły się także pozytywne informacje na ten temat, według których liczba nowych ofiar śmiertelnych zaczęła powoli spadać, w porównaniu do ubiegłego tygodnia.[PE]

W brytyjskich domach opieki pracuje wielu Polaków. Jeden z naszych rodaków napisał do redakcji „Polish Express”, aby

zwrócić uwagę na zatrważająco wysoką śmiertelność wśród rezydentów tych miejsc w czasie epidemii koronawirusa. Osoby pracujące w domach opieki mówią, że nigdy nie widziały, aby umierało tak wielu i w tak krótkim czasie rezydentów tych miejsc. Z uwagi na brak możliwości izolacji osób starszych w domach opieki, do rozprzestrzeniania się koronawirusa dochodzi w zastraszającym tempie. Wystarczy, że jedna osoba, pracownik lub rezydent zachoruje, i Covid-19 zarażają się w trybie natychmiastowym pozostali mieszkańcy, których system odpornościowy jest bardzo często słabszy niż ludzi w wieku średnim.[PE]

W sprawie tak dramatycznej sytuacji napisał jeden z czytelników, który pracuje w domu opieki w Harrogate: „Chciałbym się podzielić opinią o tym, co się dzieje w domach opieki. Jestem pracownikiem jednego z nich w Harrogate. Śmiertelność wzrosła w ciągu ostatniego miesiąca o ponad 600 PROCENT. Piszę oczywiście o rezydentach, tak jest we wszystkich domach, informują mnie o tym znajomi. Najciekawsze jest to, że mimo objawów typowych dla koronawirusa, żaden rezydent nie był przebadany na tę okoliczność. W jednym z domów w ciągu trzech dni zmarło 10 rezydentów. Boimy się o swoje zdrowie i naszych rodzin. Wszystkie te informacje łatwo można zweryfikować, gdyż oparte są na faktach. Dziwi nas to, że o tym nikt nie mówi, bo jest to jak bomba epidemiologiczna. Polacy to duży procent pracowników, no i nie mamy żadnych środków ochrony, a najgorszy jest ten brak informacji.”[PE]

Coraz więcej serwisów informacyjnych zaczęło jednak zwracać uwagę na sytuację w domach opieki, gdzie zaczyna także brakować pracowników, gdyż sami są wysyłani na kwarantannę. Niedawno dom opieki dla osób z demencją w Wavertree zwrócił się z apelem o pomoc do sąsiadów po tym, jak z 72 pracowników pozostało zaledwie 18, gdyż reszta musiała udać się na kwarantannę. Jeden z pracowników powiedział: „Byliśmy przygotowani, ale nie spodziewaliśmy się czegoś takiego. To jedno z najtrudniejszych miejsc do trzymania chorych w

izolacji. Nie można tam nawet zostawić środka dezynfekującego do rąk, gdyż ktoś może go wypić”. Niedawno poinformowano o śmierci z powodu zarażenia koronawirusem byłego pracownika księcia Karola, który mieszkał w domu opieki w Hove (East Sussex) i czekał ponad 10 dni na badania w czasie, gdy 14 z 20 rezydentów i siedmiu pracowników domu opieki miało objawy zakażenia Covid-19.[PE]

Stany Zjednoczone

W ciągu ostatniej doby w Stanach Zjednoczonych z powodu koronawirusa zmarło 1736 osób, co jest najwyższym wskaźnikiem od początku epidemii w kraju, podaje Uniwersytet Johns Hopkinsa. Poprzedni rekord umieralności został ustanowiony 4 kwietnia, kiedy w ciągu jednej doby zmarło 1344 osób. Łączna liczba ofiar koronawirusa w Stanach Zjednoczonych przekroczyła 12,7 tys. osób. Najwięcej osób zmarło w Nowym Jorku (4009), który jest centrum epidemii w Stanach Zjednoczonych. W sumie w USA na COVID-19 zachorowało ponad 398 tysięcy osób, 22 tysiące pacjentów wyzdrowiało. Wcześniej wiceprezydent Mike Pence oświadczył, że w dużych amerykańskich miastach, gdzie panuje najtrudniejsza sytuacja z pandemią koronawirusa, pojawiają się oznaki poprawy. W związku z tym wezwał wszystkich Amerykanów do „podwojenia wysiłków i zrobienia wszystkiego, co możliwe” w celu ochrony siebie i całego społeczeństwa przed wirusem.[SN]

Korea Północna

Światowa Organizacja Zdrowia poinformowała, że w Korei Północnej do tej pory nie odnotowano ani jednego potwierdzonego przypadku zakażenia koronawirusem. WHO zapewniła przy tym, że Korea Północna ma możliwość przeprowadzania testów, laboratorium w Pjongjangu otrzymało specjalny sprzęt od Chin. WHO otrzymuje od Korei Północnej regularne, cotygodniowe raporty na temat sytuacji w kraju. Obecnie w Korei Północnej 509 osób jest objętych kwarantanną z

powodu podejrzenia zakażenia koronawirusem. „Od 2 kwietnia przebadanych zostało 709 osób – 11 obcokrajowców i 698 obywateli Korei Płn. Nie ma potwierdzonych przypadków zakażenia. Na kwarantannie przebywa 509 osób – dwóch cudzoziemców i 507 Koreańczyków. W sumie od 31 grudnia kwarantanną objęte były 24 842 osoby, w tym 308 cudzoziemców” – poinformował agencję Reuters Edwin Salvador, przedstawiciel WHO w Korei Północnej. Poza Koreą Północną, kraje, w których do tej pory oficjalnie nie odnotowano przypadków zakażenia koronawirusem, to Lesotho, Tadżykistan, Turkmenistan i Jemen.[SN]

Włochy

Burmistrz miasta Canonica d'Adda we włoskiej prowincji Bergamo nakazał mieszkańcom w warunkach epidemii koronawirusa wychodzić na zakupy tylko w wyznaczone „męskie” i „żeńskie” dni. Zgodnie z rozporządzeniem merostwa mężczyźni mogą wychodzić do sklepów cztery razy w tygodniu – w poniedziałki, środy, piątki i niedziele. O jeden dzień mniej przypadł kobietom. Decyzja burmistrza spotkała się ze sprzeciwem ze strony mieszkańców i użytkowników Facebooka i wywołała falę krytyki i oskarżeń o szowinizm. Wachlarz komentarzy pod wpisem z rozporządzeniem jest dość szeroki, jedni decyzję chwalą, kwitując „na szczęście”, inni krytykują, oskarżając burmistrza o dyskryminację. Jeszcze inni wątpią w prawdziwość tej informacji. Burmistrz włoskiego miasta Gianmaria Cerea tłumaczy, że sytuację z publiczną służbą zdrowia może umocnić „redukcja liczby osób, które jednocześnie wychodzą z domu do sklepów i znajdują się w miejscach sprzedaży”. [SN]

Od 10 marca na terytorium Włoch obowiązują środki kwarantanny, do których należy zakaz przemieszczania się obywateli pomiędzy miastami i w granicach miasta, chyba że wymaga tego pilna potrzeba. Dzień później wprowadzono zakaz wykonywania jakiejkolwiek działalności handlowej: zamknięto wszystkie punkty handlowe, w tym bary i restauracje, działają tylko

sklepy spożywcze i supermarkety, a także apteki i kioski. Osoby naruszające kwarantannę mogą zapłacić grzywnę w wysokości od 400 do 3 tysięcy euro.[SN]

Chiny

Władze Chin zniosły ograniczenia dotyczące wyjazdów z Wuhan, który stał się źródłem epidemii koronawirusa i przez 76 dni był odcięty od reszty świata. W nocy z 7 na 8 kwietnia władze otworzyły trasy i zezwoliły ludziom na wyjazd z miasta transportem samochodowym. Transmisję na żywo z miejsca prowadziła Centralna Telewizja Chińska. Wuhan od 23 stycznia był de facto odcięty od reszty świata z powodu epidemii koronawirusa. Połączenia z miastem zostały całkowicie wstrzymane, nie wyłączając metra, autobusów i promów. Do miasta nie wpuszczano też środków transportu wodnego, nie funkcjonowały lotnisko i dworce kolejowe. Mieszkańcom Wuhan zabroniono opuszczać miasto bez specjalnego zezwolenia. 28 marca w Wuhan przywrócono możliwość wjazdu do miasta, a 8 marca zniesiono zakaz wyjazdu. Kolejnym krokiem ma być częściowe przywrócenie połączeń lotniczych. Wcześniej władze prowincji Hubei poinformowały, że mieszkańcy Wuhan będą mogli wyjechać z miasta pod warunkiem, że są zdrowi i nie stanowią zagrożenia dla innych.

Pandemia koronawirusa.[SN]

Źródła: Wolna-Polska.pl [WP], pl.SputnikNews.com [1] [2] [3] [4] [SN], ZmianyNaZiemi.pl [ZNZ], PolisjExpress.co.uk [1] [2] [PE], Strajk.eu [S]

Kompilacja 9 wiadomości: WolneMedia.net